

# KIM JEST CZŁOWIEK Z 7. ROZDZIAŁU LISTU DO RZYMIAN?



**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Rz 7,1-25.**

**TEKST PAMIĘCIOWY:** „Lecz teraz zostaliśmy uwolnieni od zakonu, gdy umarliśmy temu, przez co byliśmy opanowani, tak iż służymy w nowości ducha, a nie według przestarzałej litery” (Rz 7,6).

Niewiele rozdziałów w *Biblii* wywołało tyle dyskusji i sporów, co 7. rozdział *Listu do Rzymian*. Oto co czytamy w adwentystycznym komentarzu biblijnym na temat zagadnień poruszanych w tym rozdziale: „Znaczenie [Rz 7,14-25] jest jednym z najczęściej omawianych problemów w całym *Liście do Rzymian*. Główne wątpliwości dotyczą tego, czy opis tak wielkich moralnych zmagania może mieć tło autobiograficzne, a jeśli tak, to czy ten fragment listu odnosi się do doświadczenia Pawła przed nawróceniem, czy po nawróceniu. To, że Paweł pisze o własnych zmaganiach z grzechem, wydaje się wynikać z prostego sensu jego słów<sup>1</sup> (...). Oczywiście prawdą jest także to, że Paweł opisał konflikt, jakiego w ten czy inny sposób doświadcza każdy, komu uświadomione zostały duchowe wymagania świętego prawa Bożego”<sup>2</sup>.

Bibliści różnią się w swoim zrozumieniu tego, czy 7. rozdział *Listu do Rzymian* dotyczy doświadczenia Pawła przed czy po nawróceniu. Jakkolwiek stanowisko w tej kwestii ktoś zajmuje, ważne jest to, że sprawiedliwość Jezusa okrywa nas, tak iż w Jego sprawiedliwości mamy status doskonałych przed Bogiem, który obiecuje nas uświęcić, dać nam zwycięstwo nad grzechem i przemienić nas na obraz Syna Jego (zob. Rz 8,29). Musimy dobrze poznać i doświadczyć tych spraw, skoro staramy się głosić „ewangelię wieczną (...) wszystkim narodom, i plemionom, i językom, i ludom” (Ap 14,6).

<sup>1</sup> Por. Rz 7,7-11; Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 17-18; też, *Testimonies for the Church*, Mountain View—Omaha 1948, t. III, s. 475.

<sup>2</sup> *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1980, t. VI, s. 553.

**Przeczytaj Rz 7,1-6. Jakiego przykładu używa Paweł w tym fragmencie listu, by wskazać swoim adresatom ich związek z prawem. Jakie twierdzenie wywodzi z tego przykładu?**

Przykład podany przez Pawła w Rz 7,1-6 jest dość zawiły, ale staranna analiza tego fragmentu listu pomoże nam prześledzić rozumowanie apostoła.

W ogólnym kontekście listu Paweł analizuje system religijny ustanowiony na górze Synaj. To właśnie ma na myśli po wielokroć, gdy używa słowa *prawo/zakon*. Izraelici mieli trudności ze zrozumieniem faktu, że ten system, dany im przez Boga, zakończył się wraz z przyjściem Mesjasza. Z tym właśnie miał do czynienia Paweł — Żydami wierzącymi w Jezusa, którzy wciąż nie byli gotowi porzucić tego, co było dotąd tak ważną częścią ich życia.

Krótko mówiąc, przykład przytoczony przez Pawła jest następujący: Kobieta została poślubiona przez mężczyznę. Prawo wiąże ją z nim, póki on żyje. Za jego życia nie może ona związać się z innym mężczyzną. Ale gdy jej mąż umrze, jest wolna od prawa, które ją z mężem wiązało (zob. Rz 7,3).

**Jak Paweł stosuje przykład z prawa małżeńskiego do żydowskiego systemu religijnego? Zob. Rz 7,4-5.**

Jak śmierć męża wyzwala kobietę od prawa wiążącego ją z mężem, tak śmierć starego życia w ciele wyzwala Izraelitów dzięki Jezusowi Chrystusowi od prawa, które mieli zachowywać, póki Mesjasz nie wypełni jego symboliki.

Teraz Izraelici byli wolni, by zawrzeć kolejne „małżeństwo”. Zostali zaproszeni do związania się ze zmartwychwstałym Mesjaszem, aby wydawać owoc dla Boga. Ten przykład jest jeszcze jednym środkiem użytym przez Pawła, by przekonać jego izraelskich adresatów, że mogą oni obecnie zupełnie swobodnie porzucić ten starożytny system religijny.

Zważywszy na wszystko, co Paweł i cała *Biblia* mówią o potrzebie posłuszeństwa 10 przykazaniom, bezsensowne wydaje się, by apostoł miał sugerować wierzącym Izraelitom, iż 10 przykazań już ich nie obowiązuje. Ci, którzy posługują się powyższymi wersetami na poparcie takiego twierdzenia — iż prawo moralne zostało unieważnione — tak naprawdę wcale w to nie wierzą. Chcą jedynie użyć tego argumentu, by pozbyć się obowiązku świętowania 7. dnia tygodnia, soboty. Dowodzenie, iż pozostałe przykazania także zostały unieważnione, jest zbyt absurdalne nawet dla nich. Interpretowanie Rz 7,4-5 tak, jakby z tych wersetów wynikało, że 4. przykazanie dekalogu zostało obalone czy zastąpione nakazem świętowania niedzieli, jest próbą wczytywania w te słowa czegoś, czego natchniony autor nigdy nie zamierzył.

Jeśli Paweł mówi o całym systemie prawnym ustanowionym na górze Synaj, to jak rozumieć Rz 7,7, gdzie wymienia wyraźnie jedno z 10 przykazań? Czy to nie podważa poglądu, jaki przyjęliśmy we wczorajszej części lekcji, iż Paweł nie mówił o unieważnieniu 10 przykazań?

Odpowiedź brzmi: nie. Musimy pamiętać, że słowo *prawo* dla Pawła oznaczało *cały* system prawny ustanowiony na górze Synaj, a obejmujący także prawo moralne, ale nieograniczający się do niego. Tak więc Paweł mógł zacytować 10 przykazań, podobnie jak dowolną część żydowskiego systemu prawnego, aby dowieść swojej racji. Jednak gdy system ten przestał obowiązywać wraz ze śmiercią Chrystusa, to nie obejmowało to prawa moralnego, które istniało przed Synajem i istnieje także po Golgocie.

**Przeczytaj Rz 7,8-11. Co Paweł mówi w tych wersetach o związku prawa z grzechem?**

Bóg objawił się Izraelitom, szczegółowo opisując im, co jest dobre, a co złe w sprawach moralnych, społecznych, obrzędowych i zdrowotnych. Wyłożył także kary w przypadku pogwałcenia poszczególnych przykazań. Pogwałcenie objawionej woli Bożej zostało określone jako grzech.

Tak więc Paweł wyjaśnia, że nie wiedziałyby, że pożądlivość jest grzechem, gdyby prawo nie poinformowało go o tym. Grzech jest pogwałceniem objawionej woli Boga, a gdzie ta objawiona wola Boga nie jest znana, tam nie ma świadomości grzechu. Gdy ta objawiona wola Boga zostaje oznajmiona człowiekowi, wówczas uświadamia on sobie, że jest grzesznikiem podlegającym potępieniu i śmierci. W tym sensie taki człowiek *umiera*.

W swojej argumentacji w całej tej części listu Paweł stara się zbudować pomost, aby doprowadzić Izraelitów, którzy szanują *prawo*, by ujrzeni Chrystusa jako wypełnienie tego prawa. Apostoł wykazuje, że prawo było niezbędne, ale jego działanie było ograniczone. Prawo miało wskazać potrzebę zbawienia, ale nigdy nie miało być środkiem do uzyskania zbawienia.

„Apostoł Paweł, opisując swoje doświadczenie, przedstawia ważną prawdę dotyczącą dzieła, jakie musi być dokonane w związku z nawróceniem. Mówi: »Żyłem kiedyś bez Prawa« (Rz 7,9 BKR) — nie czując potępienia — »lecz gdy przyszło przykazanie« — gdy prawo Boże poruszyło jego sumienie — »grzech ożył, a ja umarłem«. Wówczas to ujrzał siebie jako grzesznika potępionego przez prawo Boże. Zauważ, że to Paweł umarł, a nie prawo»<sup>1</sup>.

**W jakim sensie *umarłeś* w zetknięciu z prawem? Jak w tym kontekście możesz zrozumieć to, czego Jezus dokonał dla Ciebie, dając ci nowe życie w Nim?**

<sup>1</sup> Ellen G. White, w: *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1980, t. VI, s. 1076.

**Przeczytaj Rz 7,12. Jak rozumiemy ten werset w kontekście wywodu Pawła zawartego w 7. rozdziale *Listu do Rzymian*?**

Ponieważ Izraelici szanowali prawo, Paweł wywyższa je w każdy możliwy sposób. Prawo jest dobre w tym, do czego zostało przeznaczone, ale nie może dokonać tego, do czego nie zostało przeznaczone — zbawić nas od grzechu. Do tego potrzebujemy Jezusa, gdyż prawo — czy to cały żydowski system prawny, czy prawo moralne w szczególności — nie może dać zbawienia. Zbawienie może nam dać wyłącznie Jezus dzięki Jego sprawiedliwości, którą otrzymujemy przez wiarę.

**Co Paweł wini za swoją *śmierć*, a co oczyszcza z zarzutów? Dlaczego to rozróżnienie jest ważne? Zob. Rz 7,13.**

W Rz 7,13 Paweł przedstawia *prawo* w najlepszy możliwy sposób. Wini grzech, a nie prawo, za swój rozpaczliwy grzeszny stan, czyli „wszelką poządliwość” (Rz 7,8). Prawo jest dobre, gdyż jest Bożym wzorcem postępowania, ale jako grzesznik Paweł jest przez nie potępiony.

**Dlaczego grzech tak skutecznie pokazał, iż Paweł jest beznadziejnym grzesznikiem? Zob. Rz 7,14-15.**

Paweł potrzebował Jezusa Chrystusa. Jedyne Jezus Chrystus mógł go uwolnić od potępienia (zob. Rz 8,1). Jedyne On mógł go uwolnić z niewoli grzechu.

Paweł opisał siebie jako *zaprzedanego grzechowi*. Był niewolnikiem grzechu. Nie był wolny. Nie był w stanie czynić tego, co pragnął czynić. Starał się czynić to, co nakazuje mu dobre prawo, ale grzech nie pozwalał mu na to.

Przy pomocy tego przykładu Paweł starał się uświadomić Izraelitom, że potrzebują Mesjasza. Wskazał już wcześniej, że zwycięstwo nad grzechem jest możliwe jedynie „pod taską” (Rz 6,14). Ta sama myśl została wypuklona w 7. rozdziale *Listu do Rzymian*. Życie *pod prawem* oznacza niewolę grzechu — bezlitosnego pana.

**Jakie jest twoje doświadczenie w kwestii zniewalającej siły grzechu? Czy kiedykolwiek próbowałeś igrzać z grzechem, sądząc, że możesz nad nim panować, a potem przekonałeś się, jak złośliwym i bezlitosnym jest tyranem? Dlaczego musisz się poddać Jezusowi i codziennie umierać dla swojego ja?**

**„A jeśli to czynię, czego nie chcę, zgadzam się z tym, że zakon jest dobry. Ale wtedy czynię to już nie ja, lecz grzech, który mieszka we mnie” (Rz 7,16-17). Jakie zmagania są tu przedstawione?**

Posługując się prawem jak zwierciadłem, Duch Święty przekonuje człowieka, iż obraża Boga, nie wypełniając wymagań prawa. Usiłując sprostać tym wymaganiom, grzesznik wskazuje, że zgadza się, iż prawo jest dobre.

**Jakie stwierdzenia Paweł przywołuje ponownie w Rz 7,18-20, aby je zaakcentować?**

Aby uświadomić człowiekowi, że potrzebuje Chrystusa, Duch Święty często prowadzi go przez doświadczenie *starego przymierza*. Ellen G. White tak opisała doświadczenie starożytnego Izraela: „Izraelici nie zdawali sobie sprawy z tego, jak grzeszne są ich serca, i że bez Chrystusa niemożliwe jest, by zachowali prawo Boże. Z radością zawarli przymierze z Panem. Uważając, że są w stanie ustanowić własną sprawiedliwość, oświadczyli:

— »Wszystko, co powiedział Pan, uczynimy i będziemy posłuszni« (Wj 24,7).

(...) zaledwie po paru tygodniach złamali przymierze z Bogiem i kłaniali się bałwanowi. Nie mogli więc spodziewać się łaski Bożej płynącej z przymierza, które złamali. Teraz, widząc swoją grzeszność i potrzebę przebaczenia, odczuli tęsknotę za Zbawicielem objawionym w przymierzu z Abrahamem”<sup>1</sup>.

Niestety, nie odnawiając codziennie swojego poświęcenia się Chrystusowi, wielu chrześcijan w gruncie rzeczy służy grzechowi, choć wzdrgają się na myśl, że mieliby się do tego przyznać. Tłumaczą sobie, że przechodzą normalne doświadczenie uświęcenia i mają jeszcze długą drogę przed sobą. Tak więc zamiast oddać Chrystusowi swoje grzechy, które sobie uświadamiają, i prosić Go o zwycięstwo nad nimi, chowają się za 7. rozdziałem *Listu do Rzymian*, który to rozdział, jak sądzą, mówi im, że nie jest możliwe postępować w sposób prawy. W rzeczywistości rozdział ten mówi, że nie jest możliwe postępować w prawy sposób, gdy człowiek jest niewolnikiem grzechu, ale w Jezusie Chrystusie zwycięstwo jest możliwe.

**Czy odnosisz zwycięstwa nad sobą i grzechem obiecanie nam przez Jezusa? Jeśli nie, to dlaczego? Jakich niewłaściwych wyborów dokonujesz w tej kwestii?**

<sup>1</sup> Ellen G. White, *Patriarchowie i prorocy*, Warszawa 2014, wyd. VI, s. 264.

**Przeczytaj Rz 7,21-23. Jak doświadczyłeś podobnych zmagających, nawet jako chrześcijanin?**

W tym fragmencie listu Paweł zrównuje prawo w swoim ciele z prawem grzechu. Mówi: „Służę (...) ciałem (...) prawu grzechu” (Rz 7,25 BT). Jednak służenie grzechowi i posłuszeństwo jego prawu oznacza śmierć (zob. Rz 7,10-11.13). Tak więc Pawłowe ciało — funkcjonujące w posłuszeństwie grzechowi — trafnie można nazwać *ciałem śmierci*.

Prawo rozumu jest prawem Bożym — objawieniem woli Boga. Pod wpływem przekonującego działania Ducha Świętego Paweł poddał się temu prawu. Jego rozum pragnął je zachowywać, ale gdy usiłował to czynić, nie był w stanie tego zrobić, gdyż ciało domagało się grzeszenia. Kto z nas nie doświadczył podobnych zmagających? Dzięki rozumowi wiesz, co chcesz i powinieneś czynić, ale ciało domaga się czegoś innego.

**Jak możemy zostać uratowani z tej trudnej sytuacji, w której się znaleźliśmy? Zob. Rz 7,24-25.**

Niektórzy zastanawiają się, dlaczego po wspaniałym zakończeniu w wyrażeniu: *Bogu niech będą dzięki przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego!*, Paweł po raz kolejny nawiązuje do zmagających duszy, z których najwyraźniej został wyzwolony. Niektórzy rozumieją to dziękczynienie po prostu jako wtrącony mimochodem okrzyk. Są zdania, że taki okrzyk w naturalny sposób następuje po rozpaczliwym pytaniu:

— Któż mnie wybawi...?

Utrzymują, że przed przystąpieniem do szerszego omówienia wspaniałego wybawienia (zob. 8. rozdział *Listu do Rzymian*) Paweł podsumowuje to, co napisał w poprzednich wersetach, i jeszcze raz przedstawia swój konflikt z siłami grzechu.

Inni sugerują, że przez wyrażenie *ja sam* Paweł rozumie to, że został *pozostawiony bez Chrystusa i jest zdany sam na siebie*. Jakkolwiek rozumiemy Rz 7,24-25, jedno powinno pozostać jasne — zdani na siebie, bez Chrystusa, jesteśmy w beznadziejnej sytuacji wobec problemu grzechu. Z Chrystusem mamy nowe życie w Nim, życie, w którym — pomimo iż stara natura wciąż podnosi głowę — obietnice zwycięstwa należą do nas, jeśli tylko je przyjmujemy. Jak nikt nie może oddychać za ciebie, kaszleć za ciebie czy kichać za ciebie, tak nikt nie może za ciebie poddać się Chrystusowi. Tylko ty możesz dokonać takiego wyboru. Nie ma innego sposobu, by osiągnąć zwycięstwa obiecanie nam w Jezusie.

## DO DALSZEGO STUDIUM

„Nie ma bezpieczeństwa ani wytchnienia czy usprawiedliwienia w przestępowaniu prawa. Człowiek nie może mieć nadziei na to, że trwając w grzechu, stanie przed Bogiem jako niewinny i mający pokój z Nim przez zasługi Chrystusa”<sup>1</sup>.

„Paweł pragnął, by jego bracia i siostry zrozumieli wielką chwałę Zbawiciela przebaczącego grzech i nadającego znaczenie całemu izraelskiemu systemowi religijnemu. Pragnął, by zrozumieli, że gdy Chrystus przyszedł na świat i umarł jako ofiara za ludzkość, symbole zostały wypełnione.

Gdy Chrystus umarł na krzyżu jako ofiara za grzech, prawo ceremonialne straciło moc obowiązującą. Jednak było ono powiązane z prawem moralnym i miało swoją chwałę. Całość nosiła pieczęć boskości, wyrażając świętość, prawość i sprawiedliwość Boga. A skoro religijny system, który miał ulec przedawnieniu, miał taką chwałę, o ileż bardziej chwalebna musi być rzeczywistość, gdy Chrystus został objawiony, dając swego życiodajnego i uświęcającego Ducha wszystkim, którzy wierzą”<sup>2</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. „W Rz 7,25 apostoł pisze: »Przełożę tedy ja sam umysłem służyć zakonowi Bożemu, lecz ciałem zakonowi grzechu« [BG]. Jest to najbardziej zrozumiały fragment listu spośród wszystkich, a wyciągamy z niego naukę, że człowiek jednocześnie służy zakonowi Bożemu i zakonowi grzechu. [Jednocześnie jest sprawiedliwym i grzesznikiem — (łac.) *simul iustus et peccator*]. Nie mówi bowiem: *Mój umysł zachowuje zakon Boży*, nie mówi też: *Moje ciało służy zakonowi grzechu*, lecz mówi: Ja; to znaczy, że cały człowiek, jedna i ta sama osoba, znajduje się w podwójnej niewoli. Dlatego dziękuje Bogu, że służy zakonowi Bożemu i zdaje się na łaskę, służąc zakonowi grzechu. Nikt jednak nie może powiedzieć o człowieku cielesnym, że służy zakonowi Bożemu. Apostoł, mówiąc to, miał na myśli: Zrozumcie, jest dokładnie tak, jak powiedziałem przedtem: Święci są jednocześnie grzesznikami i sprawiedliwymi. Są sprawiedliwi, ponieważ wierzą w Chrystusa, którego sprawiedliwość ich okrywa i która jest im przypisana. Lecz są grzesznikami, ponieważ nie wypełniają zakonu i nadal mają grzeszne pragnienia. Są jak chorzy, którzy znajdują się pod opieką lekarską. Naprawdę są chorzy, ale mają nadzieję i zaczynają zdrowieć lub też są zdrowiem obdarzani. Są bliscy odzyskania zdrowia. Owi pacjenci cierpieliby znacznie bardziej, gdyby zuchwale żądali uzdrowienia, gdyż czekałby ich nawrót choroby, i to jeszcze gorszej”<sup>3</sup>. Czy możemy się zgodzić z tym, co Marcin Luter napisał powyżej, czy nie? Uzasadnij swoją odpowiedź.

<sup>1</sup> Ellen G. White, *Wybrane poselstwa*, tłum. Joanna Sztuka, Orion Plus, Radom 2016, t. I, s. 203.

<sup>2</sup> Taż, w: *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1980, t. VI, s. 1095.

<sup>3</sup> Marcin Luter, *Komentarz do Listu do Rzymian*, tłum. zbiorowe, Tymbes, [Tymbark] 2014, wyd. II, s. 120-121 (*przyp. red.*).